

Sygn. akt III AUa 717/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2013 r. w Szczecinie

sprawy W. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 czerwca 2012 r. sygn. akt VII U 315/11

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
2. zasądza od ubezpieczonego W. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt III A Ua 717/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 grudnia 2010 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił W. P. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, ponieważ wnioskodawca nie spełnia łącznie wszystkich warunków ustawowych, a mianowicie nie posiada wymaganego ustawą 15 – letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, który ustalono na 1 rok i 3 miesiące. Organ rentowy nie uwzględnił okresu zatrudnienia w (...) od 2 maja 1984 roku do 31 stycznia 1991 roku, gdyż w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach pracodawca błędnie powołał się na przepisy resortowe.

Ubezpieczony W. P. nie zgodził się z tym rozstrzygnięciem i odwołał się od powyższej decyzji. Wniósł o zmianę decyzji i przyznanie prawa do emerytury poczynając od dnia złożenia wniosku do organu rentowego i przeprowadzenie

rozprawy pod jego nieobecność oraz o zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu. W uzasadnieniu podniósł, że organ rentowi winien zaliczyć do okresu pracy w warunkach szczególnych także pracę w (...) w N. od 1 grudnia 1973 roku do 16 lipca 1974 roku, w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w S. od 17 lipca 1974 roku do 15 sierpnia 1981 roku oraz (...) Przedsiębiorstwie (...) od 21 sierpnia 1981 roku do 31 stycznia 1983 roku, a zaskarżona decyzja do tych okresów w ogóle się nie odnosiła. Uzasadniając swoje stanowisko wnioskodawca powołał się na art. 68 w związku z art. 81 oraz art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, jak również na przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku. Wskazał przy tym, że podczas pracy w (...) w N. nadzorował prace przy asfaltowaniu dróg i ulic oraz kładzeniu warstw bitumicznych podbudowy i ścieralnych m.in. w budowie drogi z W. do N.. W (...) w S. wnioskodawca pracował od 16 lipca 1974 roku jako inżynier budowy w (...)3 S., od 24 lipca 1974 roku jako inżynier budowy w (...) S., od 1 sierpnia 1975 roku jako kierownik obiektu (...), od 1 kwietnia 1980 roku jako zastępca kierownika (...)3 ds. technicznych, zaś od 8 lipca 1981 roku jako kierownik robót grupy remontowo - konserwacyjnej (nadzorował prace m.in. przy budowie wiaduktu kolejowego w ciągu drogi trakowej nr (...) w G., przebudowie wiaduktu kolejowego na trasie K.-B., budowie mostu kolejowego na zalewie W. w K., przebudowie wiaduktu kolejowego na W. H. w S., budowie hal postojowych i warsztatów na trasie S.-C. związanych z elektryfikacją linii kolejowej S. i budowy nastawni w S. D.. Równorzędne stanowisko i taki sam rodzaj świadczonej pracy wykonywał także L. W., któremu organ rentowy uznał okres ww. pracy jako pracę w warunkach szczególnych. Dalej wnioskodawca podniósł, że w czasie pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku kierownika budowy pracował m.in. przy budowie oczyszczalni ścieków w W.. Zakwestionował także twierdzenia organu, jakoby (...) S.A. błędnie przywołała w świadectwie pracy przepisy resortowe. Przywołując treść zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1983 roku, wykaz A, dział XIV poz. 24 oraz podkreślił, że stwierdzenie przez pracodawcę wykonywania prac wymienionych w tym zarządzeniu nie było przez organ rentowy kwestionowane, a zarządzenie to tylko uszczegóławia prace wymienione pod poz. 6 działu III wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VII U 315/11 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał W. P. prawo do emerytury od miesiąca złożenia wniosku (pkt I) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz W. P. kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących

ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W. P. urodził się (...). Wniosek o wcześniejszą emeryturę złożył w organie rentowym w dniu 15 października 2010 roku. W. P. nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Ubezpieczony legitymuje się udowodnionym okresem składkowym wynoszącym 24 lata, 8 miesięcy i 26 dni oraz okresem nieskładkowym wynoszącym 5 lat, tj. łącznie 29 lat, 8 miesięcy i 27 dni. Organ rentowy uwzględnił wnioskodawcy okres od 1 lutego 1983 roku do 30 kwietnia 1984 roku jako okres pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

W Rejonie Eksploatacji (...) w N. ubezpieczony pracował od 1 grudnia 1973 roku do 16 lipca 1974 roku. Od 1 marca 1974 roku powierzono wnioskodawcy stanowisko inżyniera budowy w Kierownictwie (...).

W (...) w N. ubezpieczony pracował m.in. z Z. D. oraz W. C.. Początkowo został oddelegowany do kierowania akcją zimową - decydował o wysyłaniu piaskarek, pługów na trasy, rozliczał kierowców, nadzorował w terenie brygadę wykonującą remonty cząstkowe.

Od wiosny pracował przy przebudowie drogi N. – W.. Należało do niego zorganizowanie dziennej pracy na budowie, dysponowanie pracownikami fizycznymi, kontrolowanie wszystkich robót, dokumentowanie prac w dzienniku budowy, wykonywanie pomiarów geodezyjnych, rozliczanie pracowników. Podlegli mu pracownicy to m.in.

pracownicy wykwalifikowani, którzy układali masę bitumiczną (operatorzy walców drogowych i rozścielaczy oraz niewykwalifikowani, którzy korytowali poszerzenia, wykonywali podbudowy tłuczniowe i układali masy bitumiczne, wykonywali ścianki czołowe przepustów. Dla wykonywania obowiązków dokumentacyjnych (sprawdzania obecności pracowników, niwelacji terenu) ubezpieczony korzystał z baraku, jednak były to tylko dodatkowe czynności warunkujące prawidłowe wykonywanie prac przez podległych mu pracowników. Przez cały czas wykonywania prac na budowie ubezpieczony sprawował nadzór nad pracownikami, swoje obowiązki wykonując w pełnym wymiarze czasu pracy. Poza tym wnioskodawca uczestniczył w technicznych naradach budów, które odbywały się raz w tygodniu przez 4 godziny na terenie budowy ok. godz. 20.00.

W Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w S. W. P. pracował w okresie od 17 listopada 1974 roku do 15 sierpnia 1981 roku, a świadectwo pracy z 14 sierpnia 1981 roku określa go mianem inżyniera budowy, kierownika obiektu, kierownika budowy oraz zastępcą kierownika (...). Początkowo wnioskodawca zatrudniony był jako inżynier budowy (...)3. Następnie od 1 sierpnia 1975 roku jako kierownik obiektu (...), tj. przy budowie mostu kolejowego w K., a od 1 grudnia 1977 roku jako kierownik obiektu (...) w S. przy elektryfikacji linii kolejowej S.-P., przy czym od 1 lipca 1978 roku jako kierownik obiektu D.. Obowiązki kierownika obiektu w K. wnioskodawca wykonywał w okresie od 2 stycznia 1980 roku do 30 marca 1980 roku, zaś od 1 kwietnia 1980 roku obowiązki zastępcy ds. technicznych kierownika głównego kierownictwa budów nr (...) w S.. Od 8 lipca 1981 roku został zatrudniony na stanowisku kierownika robót grupy remontowo – konserwacyjnej. Niezależnie od nazwy stanowiska oraz od rodzaju budowanego obiektu ubezpieczony kierował pracami brygad wykonujących roboty ziemne i asfaltowe, a przede wszystkim zbrojarskie i betoniarские oraz spawalnicze, które wykonywane były przy budowie mostów i wiaduktów kolejowych. Przy budowie hal w D. i K. W. P. nadzorował zbrojenie i wylewanie fundamentów. Do jego obowiązków na tym stanowisku należało m.in. organizowanie i kierowanie wykonaniem robót związanych z budową obiektu budowlanego oraz nadzór nad pracą majstrów budowlanych i koordynacja całości prac na budowie. Dokumentację wykonywanych prac, kosztorysy, zlecenia itp. wnioskodawca wykonywał po godzinach pracy. W czasie prac wykonywanych na budowie W. P. stale na niej przebywał. Jako zastępca ds. technicznych (...) wnioskodawca zajmował się przygotowaniem sprzętu, harmonogramów, materiałów, jak również sprawdzeniem kierowników budów, czy zostały wykonane właściwe prace.

W (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. W. P. pracował od 21 sierpnia 1981 roku do 31 stycznia 1983 roku, początkowo jako kierownik budowy (...)7. Do jego obowiązków należało rozdzielanie oraz kontrolowanie pracy betoniarzy i zbrojarzy. Od 11 listopada 1981 roku powierzono mu obowiązki kierownika (...) w W.. Była to duża budowa, która w okresie zatrudnienia wnioskodawcy znajdowała się w fazie zbrojenia i betonowania, jak również kładzenia rurociągów w wykopach. Do obowiązków wnioskodawcy należało rozdzielenie i kontrola nad wykonywanymi pracami (zwłaszcza w zakresie bhp). Jako kierownik ubezpieczony korzystał z pomocy majstrów, którzy wykonywali bezpośredni nadzór nad pracownikami. Do niego należało także utrzymywanie komunikacji, zaopatrzenie, kontakt z inwestorem, nadzór nad pracami. Wnioskodawca nadzorował m.in. betonowanie zbiornika oczyszczalni, a z racji 24-godzinnej pracy przy tym betonowaniu, przysłano do pomocy A. D., który analogiczną funkcję pełnił w M.. Ze świadkiem R. S., która pracowała w kierownictwie (...) w S. ubezpieczony stykał się w biurze, kiedy to podpisywał protokół robót, przywoził wnioski o urlop, rozdzielał pracę, zamawiał transport, zgłaszał zapotrzebowanie na transport. Przez cały okres zatrudnienia W. P. miał nienormowany czas pracy i naliczano mu godzin nadliczbowych, w czasie których wykonywał on obowiązki inne niż sprawowanie bezpośredniego nadzoru nad pracami wykonywanymi na budowie oczyszczalni.

W okresie od 2 maja 1984 roku do 30 stycznia 1991 roku W. P. pracował jako kierownik robót oraz kierownik budowy w (...) Przedsiębiorstwie (...) P.. Jako kierownik robót ubezpieczony pracował przy budowie mostów (...) i (...), a w okresie od 13 maja 1989 roku do 7 października 1990 roku w NRD przy budowie R.. W czasie pracy w Niemczech wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu w Polsce. Po otrzymaniu stanowiska kierownika budowy do obowiązków ubezpieczonego należało m.in. kierowanie działalnością związaną z realizacją produkcji nadzorowanie nad zgodnością realizacji robót pod względem technicznym i ekonomicznym, nadzorowanie i koordynacja pracy kierowników robót oraz majstrów, których miał ok. dwóch-trzech. W przypadku budów realizowanych przez (...) obok W. P. jako kierownika budowy pracował także majster A. B. (przy budowie mostów przez O. i P. w ciągu Trasy(...) w S.). Jako kierownik ubezpieczony organizował poszczególne roboty, tłumaczył, w jakich warunkach pracownicy

powinni wykonywać poszczególne etapy i łączyć elementy Nadzorował prace na różnych wycinkach robót, które to wycinki bezpośrednio nadzorowane były przez majstrów. Budowa mostów odbywała się przy pomocy rusztowań, które wykorzystywano do montażu metalowych sekcji mostów. Były to prace wykonywane na wysokości ok. 14 – 16m, z użyciem ciężkiego sprzętu, przy użyciu suwnic. Najpierw wnioskodawca kontrolował transport sekcji na budowę, ich umieszczanie na osiach i wysokości, sposób łączenia sekcji, odbierał połączenie do spawania, dopuszczał spawaczy do pracy i nadzorował spawanie, a następnie także zbrojenie i betonowanie. Wydawał polecenia konkretnego sposobu wykonywania poszczególnych prac - komenderował dźwigiem bądź innym sprzętem jak również pracownikami. Zdarzało się także, że uczestniczył w pracach radiologicznych, które odbywały się nocą. Pracę tą wykonywał od 7 do 15, a w razie konieczności dłużej. W baraku znajdującym się na budowie ubezpieczony przebywał rzadko – w celu wykonania telefonu bądź zamówienia sprzętu. W dniu 15 stycznia 2002 roku (...) S.A. wystawiła ubezpieczonemu świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, które stwierdza, że W. P. zatrudniony był w okresie od 2 maja 1984 roku do 31 stycznia 1991 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy dozorze techniczno-inżynierskim, gdzie wykonywane były prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości oraz spawaniu i wycinaniu gazowym oraz elektrycznym, powołując się przy tym na dział V wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku oraz wskazując, że pracował w charakterze kierownika robót i kierownika budowy wykazie A dziale V i XIV poz. 5 i 12 pkt 1 i 1 stanowiącym załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty (Dz. Urz MB i PMB nr 3 poz. 6). W zakładzie tym pracował także S. K., któremu 12 marca 2001 roku wydano świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, stwierdzające, że wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości jako dozór inżynierski – techniczny, gdzie jako podstawowe wykonywane były prace przy montażu konstrukcji na wysokości i spawaniu, powołując się przy tym na zarządzenie nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty (Dz. Urz MB i PMB nr 3 poz. 6). Okres ten organ rentowy uwzględnił jak okres pracy w warunkach szczególnych, przyznając S. K. prawo do wcześniejszej emerytury.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie swoich rozważań Sąd I instancji wskazał, że w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (tj. Dz.U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm) zróżnicowane zostały warunki przechodzenia na emeryturę według kryterium urodzenia: dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku oraz dla ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 roku oraz dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, a przed dniem 1 stycznia 1969 roku. Z kolei przepis art. 184 ustawy stanowi, że ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnął:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura ta przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie zgromadzonych środków na dochody budżetu państwa oraz rozwiązanie stosunku pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Stosownie zaś do treści przepisu art. 32 ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku, będącym pracownikami, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1.

Jak wskazał Sąd I instancji kwestię uzyskiwania prawa do przedmiotowego świadczenia szczegółowo reguluje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej jako rozporządzenie z 1983 roku). W aktualnym stanie prawnym organy rentowe obowiązane są do uwzględniania przy ocenie prawa do przedmiotowego świadczenia wszelkich okresów wykonywania prac w szczególnych warunkach określonych w §4-8a rozporządzenia.

Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Natomiast w § 4 rozporządzenia stanowi, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienionych w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W dziale XIV pkt 24 ww. wykazu za pracę w warunkach szczególnych uznano kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W dziale V pod poz. 1 wymieniono budowę rurociągów w głębokich wykopach, w pkt 3 prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych, w pkt 4 prace zbrojarskie i betoniarskie, zaś w pkt 5 prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowowodorowym wymieniono natomiast w pkt 12 działu XIV załącznika A.

Wnioskodawca urodził się 7 listopada 1949 roku, a więc w dniu złożenia wniosku osiągnął wymagany powyższym rozporządzeniem „obniżony” wiek emerytalny, nie przystąpił także do otwartego funduszu emerytalnego. Sąd Okręgowy wskazał nadto, iż nie było w sprawie także sporne, że ubezpieczony wykazał 24 lata, 8 miesięcy i 27 dni okresów składkowych oraz 5 lat okresów nieskładkowych, a więc spełnił także przesłankę z §3 rozporządzenia i legitymuje się minimalnym okresem zatrudnienia. Kwestią sporną było natomiast ustalenie, czy wnioskodawca spełnił trzecią z wymaganych przesłanek, a mianowicie, czy wnioskodawca legitymuje się okresem minimum 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd I instancji wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie nie jest sporne, że ubezpieczony zatrudniony był w (...) w N. od 1 grudnia 1973 roku do 16 lipca 1974 roku, w okresie od 17 lipca 1974 roku do 15 sierpnia 1981 roku w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w S., od 21 sierpnia 1981 roku do 31 stycznia 1983 roku w (...) Przedsiębiorstwie (...), zaś od 2 maja 1984 roku do 31 stycznia 1991 roku w (...) S.A. i pracował w tych zakładach jako kierownik budowy.

Sąd Okręgowy uznał, że możliwe jest w postępowaniu sądowym dowodzenie, że praca wykonywana przez ubezpieczonych miała charakter pracy w szczególnych warunkach nawet w sytuacji, gdy ubezpieczony legitymuje się błędnym świadectwem pracy, a nawet wówczas, gdy takiego świadectwa w ogóle nie posiada.

Przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd I instancji uznał, iż postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie winno obejmować (oddzielnie w przypadku każdego kwestionowanego okresu zatrudnienia ubezpieczonego) ustalenie, jakiego rodzaju prace były podstawowymi w kierowanych przez ubezpieczonego zespołach, czy W. P. sprawował bezpośredni nadzór nad wykonywaniem tych prac (znajdując się także w szkodliwych warunkach) oraz czy praca ta była wykonywana przez niego w pełnym wymiarze czasu pracy. Celem ustalenia powyższych okoliczności Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe celem zweryfikowania twierdzeń ubezpieczonego o wykonywaniu:

1. w czasie pracy w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w S. wykonywał prac wymienionych w wykazie C część VI załącznika nr 3 do zarządzenia nr 91 Ministra Komunikacji z 28 listopada 1984 roku w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego

oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej, tj. nadzoru nad pracami wymienionymi w części I poz. 3 – prace zbrojarskie i betoniarskie i poz. 4 – prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości.

2. w czasie pracy w N. nadzoru prac przy asfaltowaniu dróg i ulic oraz kładzeniu warstw bitumicznych podbudowy i ścieralnych,

3. w czasie prac w (...) Przedsiębiorstwie (...) nadzoru nad budową oczyszczalni ścieków w W., głównie przy pracach betoniarskich i zbrojarskich.

4. w (...) S.A. nadzoru nad budową mostów na Trasie (...) w S.,

W związku z tym, iż rodzaj nadzorowanych przez ubezpieczonego prac oraz powierzanych mu obowiązków w każdym z zakładów był różny, Sąd Okręgowy omówił je odrębnie.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Rejonie Eksploatacji (...) w N., Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca zatrudniony był od 1 grudnia 1973 roku do 16 lipca 1974 roku, przy czym od 1 marca 1974 roku powierzono wnioskodawcy stanowisko inżyniera budowy w Kierownictwie (...). Sąd I instancji wskazał, iż powyższe wynika z dokumentacji osobowej ubezpieczonego a także z zeznań słuchanych świadków, którzy razem z wnioskodawcą w tamtym czasie pracowali – Z. D. oraz W. C.. Sąd podkreślił, iż obydwaj wskazywali, że ubezpieczony swoją pracę zaczął przy kierowaniu akcją „zima” – nadzorował zarówno odśnieżanie i piaskarki utrzymujące drogi, jak i brygady wykonujące remonty cząstkowe dróg. Na podstawie pisma z 20 marca 1974 roku, jak również potwierdzających tą okoliczność zeznań świadków Sąd ustalił, iż od 1 marca wnioskodawca był już inżynierem budowy drogi T.-W.. Wówczas kierował on pracą przy korytowaniu poszerzeń, wykonywaniu podbudowy dróg, układaniu masy bitumicznej. Praca ta polegała na kontrolowaniu pracowników fizycznych, wykonywaniu pomiarów geodezyjnych i sytuacyjnych, oraz nadzorowaniu prac asfalcjarzy.

Sąd Okręgowy uznał, iż okres nadzorowania pracy piaskarek i pługów, jak również brygad wykonujących remonty cząstkowe dróg nie można zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych, jako że prace te nie są w całości objęte przedmiotowym wykazem z 7 lutego 1983 roku. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, iż z zeznań świadka W. C. wynika, iż ubezpieczony rozliczał pracowników będąc w biurze. W ocenie Sądu Okręgowego nie stało na przeszkodzie aby uznać, iż od 1 marca 1974 roku sprawował on dozór inżynierski – techniczny nad pracami, które zaliczane są do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, tj. prac bitumiarzy (rozkładaczy mas bitumicznych), brukarzy oraz prac maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych (m.in. walców drogowych), uczestniczących w budowie tej drogi. Sąd Okręgowy wskazał, iż z wiarygodnych i zgodnych zeznań świadków wynika, że dozór wykonywany przez wnioskodawcę dotyczył niemal wyłącznie prac uznanych za prace wykonywane w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu I instancji, sprawowanie równoczesnego dozoru nad niewykwalifikowanymi pracownikami nie stanowi przeszkody do tego, by uznać, że podstawowymi pracami dozorowanymi i kontrolowanymi przez ubezpieczonego były te, które wymienione zostały w załączniku A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku. Sąd Okręgowy wskazał, iż praca ubezpieczonego miała charakter bezpośredniego nadzoru, albowiem to on decydował, co wykonuje każdy z podległych pracowników, a następnie osobiście sprawdzał wykonanie tych prac. W ocenie Sądu Okręgowego nie stanowi przeszkody do uznania, że dozór ten wykonywany był stale i w pełnym wymiarze czasu pracy fakt, że uczestniczył on w naradach. Po pierwsze były one niezbędne dla sprawnego i należytego kontrolowania budowy drogi, a nadto ich wymiar (4 godziny) był stosunkowo niewielki i wedle zeznań ubezpieczonego odbywały się ok. godz. 20.00. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe, niezależnie od nazwania stanowiska zajmowanego przez W. P. „inżynier budowy”, uzasadnia zaliczenie okresu pracy w Rejonie Eksploatacji (...) od 1 marca 1974 roku do 16 lipca 1974 roku do okresów pracy w warunkach szczególnych.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, iż w odniesieniu do pracy powoda w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w S. Sąd dysponował dość obszernymi aktami osobowymi wnioskodawcy, a nadto aktami rentowymi dwóch innych pracowników – L. W. oraz J. J.. Jak wskazał Sąd Okręgowy, z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych jednoznacznie wynika, że początkowo wnioskodawca zatrudniony został jako inżynier budowy (...). Następnie od 1 sierpnia 1975 roku jako kierownik obiektu (...), tj. przy budowie mostu kolejowego w K. (do podstawowych

obowiązków wedle zakresu czynności k. 27 akt osobowych należało organizowanie i kierowanie wykonaniem robót związanych z budową obiektu budowlanego oraz nadzór nad pracą majstrów budowlanych), a od 1 grudnia 1977 roku jako kierownik obiektu (...) w S. przy elektryfikacji linii kolejowej S.-P. (taki sam zakres czynności jak przy (...)), przy czym od 1 lipca 1978 roku jako kierownik budowy (...) (D. i K.). Od 1 kwietnia 1980 roku powierzono wnioskodawcy obowiązki zastępcy ds. technicznych kierownika głównego kierownictwa budów nr (...)w S.. Od 8 lipca 1981 roku został zatrudniony na stanowisku kierownika robót grupy remontowo – konserwacyjnej. Powyższe potwierdziło także zaświadczenie sporządzone przez Zakład (...) Urzędu Wojewódzkiego w S. w likwidacji z 14 lipca 2010 roku oraz świadek, zaś ubezpieczony opisał szczegółowo, że w K. i G., tak samo jak na trasie(...) nadzorował budowę mostów i wiaduktów kolejowych. Sąd Okręgowy wskazał, iż pracujący pod jego kierownictwem pracownicy to przede wszystkim betoniarze, zbrojarze (dział V poz. 4), spawacze (dział XIV poz. 12), niciarze oraz monterzy konstrukcji stalowych, które wykonywane były na wysokości (dział V poz. 5). W D. i K. W. P. nadzorował prace zbrojarskie i betoniarskie przy budowie hal. Jak wskazał Sąd I instancji ubezpieczony sam przyznał, iż podczas ww. okresów zajmował się także wypisywaniem zleceń, kosztorysów oraz sporządzaniem dokumentacji budowy (nie tylko wpisami do dziennika budowy). Sąd dał jednak wiarę zeznaniom wnioskodawcy co do tego, że ze względu na konieczność sprawowania bezpośredniego nadzoru nad poszczególnymi pracami, obowiązki te wnioskodawca wykonywał „po godzinach”, tj. wówczas, gdy prace na budowie nie było prowadzone. Jak wskazał Sąd Okręgowy powyższe potwierdzili także J. J. oraz L. W.. Pierwszy z nich wskazał, że robił w zasadzie to samo, co wnioskodawca – rozdzielał pracę i sprawdzał, czy jest wykonywana zgodnie z dokumentacją, kierując grupą od 10 do 100 osób. Roboty mostowe, z których został zapamiętany W. P. wiązały się z dużą ilością prac zbrojarskich i betoniarskich oraz spawalniczych, co potwierdzili obydwaj świadkowie.

Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że za okres w którym W. P. pracował (wykonując „w zasadzie to samo”) w (...) w S. J. J. otrzymał świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych (za okres od 1 października 1973 roku do 15 stycznia 1980 roku).

Odnosząc się do zeznań świadka L. W. Sąd I instancji wskazał, że opisał on cechy charakterystyczne poszczególnych stanowisk (kierownik robót, kierownik budowy, inżynier techniczny), z którego wynikało co do zasady, że zarówno jako inżynier, jak i kierownik, zajmował się on zlecaniem i kontrolowaniem pracy ludzi, z tym że jako inżynier odpowiadał bezpośrednio za ludzi, a jako kierownik bardziej za kwestie techniczne, a wydawanie bezpośrednich instrukcji należało do majstrów. Niezależnie jednak od stanowiska, do obowiązków zarówno świadka, jak i ubezpieczonego należało sprawowanie bezpośredniego nadzoru (na budowie) nad wykonywanymi pracami. Dając wiarę zeznaniom świadków oraz wnioskodawcy, którzy w podobny sposób opisywali zarówno sposób prowadzenia prac, jak i zakres powierzonych ubezpieczonemu obowiązków, Sąd Okręgowy uznał, że jako, jako inżynier budowy (od 17 lipca 1974 roku do 1 sierpnia 1975 roku), kierownik obiektu (do 31 marca 1980 roku) i kierownik robót grupy remontowo – konserwacyjnej (w okresie od 8 lipca 1981 roku do 15 sierpnia 1981 roku) W. P. wykonywał prace nadzorcze nad ww. pracami wymienionymi w wykazie A załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku. Sąd Okręgowy wskazał, iż rodzaj wykonywanych prac, jak również zeznania świadków wskazują na to, że praca W. P. polegała niemal wyłącznie na bezpośrednim nadzorowaniu wykonywanych inwestycji (ww. prac), zaś obowiązki związane z prowadzeniem dokumentacji ubezpieczony wykonywał zwykle poza godzinami prac wykonywanych bezpośrednio na budowie.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że w okresie, w którym ubezpieczony wykonywał pracę zastępcy kierownika ds. technicznych, tj. w okresie od 1 kwietnia 1980 roku do 7 lipca 1981 roku, rodzaj wykonywanej przez niego pracy był odmienny. Powierzony mu zakres czynności kierownika ds. technicznych wskazywał, że był on obowiązany do wykonywania kontroli dzienników budów, ksiąg budowy, nadzoru stanu budynków, prowadzenia ewidencji i dokumentacji, uzgadnianiu harmonogramów, nadzór nad przebiegiem robót w zakresie rytmiki fakturowania i rozliczeń materiałowych. Jako zastępca kierownika ds. technicznych ubezpieczony wedle własnego oświadczenia sprawował nadzór nad większą grupą ludzi. Sąd dał wiarę J. J., że jako zastępca kierownika był od spraw technicznych, jeździł po budowach i rozstrzygał wszystkie sprawy techniczne. Podobnie wskazywał L. W. stwierdzając, że praca ta polegała na przygotowaniu sprzętu, harmonogramów, materiałów i zasadniczo nie była wykonywana bezpośrednio na

budowie. Na budowie sprawdzał on tylko stopień zaawansowania robót. Zdaniem Sądu Okręgowego, z powyższego opisu oraz zakresu czynności jednoznacznie wynikało, że w tym czasie wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nadzoru nad wykonywaniem prac wymienionych w wykazie A załącznika z dnia 7 lutego 1983 roku, co uzasadniało odmowę uwzględnienia ww. okresu do okresów pracy w warunkach szczególnych.

W dalszej części rozważań Sąd Okręgowy odniósł się do okresu zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie (...), gdzie ubezpieczony pełnił funkcje kierownika budowy. Sąd I instancji podniósł, iż nie budzące w tym zakresie wątpliwości zeznania ubezpieczonego i świadków wskazują, że od 11 listopada 1981 roku powierzono mu obowiązki kierownika wielkiej budowy(...) w W.. W czasie wykonywania przez ubezpieczonego pracy wykonywane były przede wszystkim prace zbrojarskie i betoniarskie, które ze względu na charakter obiektu często wymagały wielogodzinnego wylewania betonu, podczas którego kierownik budowy musiał być stale obecny i dlatego też do pomocy ściągnięto A. D., który był kierownikiem budowy (...) w M.. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, iż budowa ta wymagała ułożenia rurociągu w wykopie (wskazywał na to świadek D. oraz ubezpieczony), co także należy do prac wymienionych w wykazie A załącznika do przedmiotowego rozporządzenia Rady Ministrów (dział V pkt 1). W większym niż na innych budowach zakresie ubezpieczony zajmował się kontrolowaniem przestrzegania przepisów bhp, przy czym korzystał on z pomocy majstrów. Na wnioskodawcy spoczywały też obowiązki organizacyjne m.in. zgłaszanie zapotrzebowania na transport, podpisywanie protokołu robót, sprawowanie bezpośredniego kierownictwa nad pracownikami. Większość z tych obowiązków wykonywał poza godzinami pracy podległych mu brygad, jako że miał nienormowany czas pracy. Sąd Okręgowy wskazał, iż kwestie organizacyjne i pracownicze wnioskodawca załatwiał jeżdżąc do S. - czasem kilka razy w miesiącu, a czasem kilka razy w tygodniu, o czym zeznawała R. S.. Świadek ta posiadała wiedzę w tym temacie, gdyż w siedzibie przedsiębiorstwa w S. to ona zajmowała się sporządzaniem niezbędnej dokumentacji pracowników, których nadzorował W. P.. Z kolei świadek A. D., który podobne zadania wykonywał przy budowie (...) w M. wskazywał, że jego oraz ubezpieczonego prace mogły się różnić ze względu na rozmiar budowanych obiektów oraz możliwość korzystania z pomocy majstrów przez ubezpieczonego oraz braku takiej pomocy w przypadku świadka. Powyższe w żaden jednak sposób nie może stanowić podstawy do zakwestionowania twierdzeń powoda, że w czasie pracy poszczególnych brygad był on obecny na budowie, bezpośrednio nadzorując wykonywane prace zbrojarskie i betoniarskie. A. D. jako kierownik budowy najpierw zlecał, potem nadzorował, a następnie rozliczał wykonanie prac zbrojarskich i betoniarskich, sprawując równocześnie kontrolę nad bezpieczeństwem pracy. Takie same czynności wykonywał również wnioskodawca, a wielkość budowanego obiektu i konieczność ciągłego wielodniowego betonowania wymagała nawet skorzystania z pomocy innego kierownika. W ocenie Sądu nie stanowi to podstawy do uznania, że prace wykonywanej bezpośrednio przy nadzorze nad brygadami zbrojarzy i betoniarzy wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu. Przy nienormowanym czasie pracy, który wiązał się przede wszystkim z wydłużaniem tego czasu pracy w razie zaistnienia takiej konieczności (technicznej) Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do tego, że prace wykonywane bezpośrednio przy nadzorze spełniały wymóg pełnego wymiaru czasu pracy. Wobec powyższego także okres pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 21 sierpnia 1981 roku do 31 stycznia 1983 roku należało zaliczyć do okresów pracy w warunkach szczególnych.

Odnosząc się do okresu zatrudnienia wnioskodawcy w (...) Przedsiębiorstwie (...) P., Sąd Okręgowy podniósł, iż praca ubezpieczonego została udokumentowana została świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 15 stycznia 2002 roku, zakwestionowanym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ze względu na to, że odnosił się do wykazu stanowisk wykonywanych w warunkach szczególnych objętego zarządzeniem nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1983 roku. Świadectwo to obejmuje okres od 2 maja 1984 roku do 31 stycznia 1991 roku. W czasie tego okresu zatrudnienia nadzorował budowę Trasy (...) i mostu na P., zaś w okresie od 15 sierpnia 1989 roku do 7 października 1990 roku kierował budową R. NRD. W okresie pracy w NRD za wnioskodawcę były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne w Polsce, o czym przekonuje treść umowy o pracę z 13 maja 1989 roku stwierdzająca, że prawa i obowiązki stron określane są przepisami m.in. kodeksu pracy z 26 czerwca 1974 roku. Wszystkie te prace niewątpliwie były wykonywane na wysokościach i obejmowały montaż konstrukcji metalowych, a następnie także prace zbrojarskie i betoniarskie. Rodzaj wykonywanej przez niego pracy określony był zakresem obowiązków i odpowiedzialności, w którym powierzono mu nadzorowanie nad zgodnością realizacji robót pod względem technicznym i ekonomicznym, nadzorowanie i zabezpieczenie wykonawstwa robót,

koordynacja pracy kierowników robót i majstrów, nadzorowanie dyscypliny pracy. Sąd Okręgowy wskazał, iż rodzaj wykonywanej pracy przez ubezpieczonego szczegółowo opisali świadkowie: A. B., T. K., S. K.. Świadek A. B. wskazywał, że jako jeden z co najmniej trzech majstrów na budowie mostów T. w S. miał bardziej bezpośredni nadzór nad ludźmi i węższy zakres zadań, zaś kierownik, czyli ubezpieczony nadzorował całość budowy. Przy czym, jak podkreślił, praca powoda musiała być wykonywana bezpośrednio na budowie ok. 16m nad ziemią – tłumaczył on, jak montować, kiedy i w jaki sposób wykonywać poszczególne etapy, nadzorował ułożenie transportowanych sekcji na budowie, sprawdzał ich łączenie, nadzorował spawanie. Pracy biurowej w barakach wnioskodawca wykonywał mało – zamawiał sprzęt bądź też załatwiał sprawy organizacyjne. Powyższy opis sposobu wykonywania pracy wnioskodawcy został potwierdzony także zeznaniami dwóch pozostałych świadków. T. K. był zarówno przełożonym wnioskodawcy jako główny inżynier, jak i kierownik budów. Potwierdził, że jako kierownik budowy ubezpieczony musiał wydawać polecenia odnośnie robót, sprawdzać ich wykonanie w trakcie ich wykonywania, odpowiadał także za bezpieczeństwo pracy, która była wykonywana m.in. przy użyciu suwnic na wysokości. Przyznał również, że do ubezpieczonego należało wykonanie dokumentacji po budowie, jednak z zeznań świadka jasno wynika (jest to też powszechne przy tego rodzaju pracach), że czas pracy ubezpieczonego wynosił znacznie więcej niż 8 godzin (był nienormowany). Z tego względu W ocenie Sądu powyższe nie stanowi przeszkody do przyjęcia, że prace wykonywane bezpośrednio przy nadzorze nad pracami spawalniczymi, montażowymi na wysokości, zbrojarskimi i betoniarskimi ubezpieczony wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy. Potwierdziły to także zeznania wnioskodawcy, który opisał swój udział w pracach radiologicznych, wykonywanych zwykle nocą. Także S. K. – monter brygadzysta na tej budowie potwierdził, że montaż mostu odbywał się na wysokości ok. 14m nad ziemią, gdzie wykonywano prace monterskie i spawalnicze, które ubezpieczony nadzorował bezpośrednio. Także ten świadek wskazywał, że gro pracy powoda odbywało się na terenie budowy, a nie w barakach na budowie oraz podobnie jak pozostali świadkowie opisał sposób wykonywania pracy kierownika przez W. P.. Sąd okręgowy wskazał, iż dał wiarę zeznaniom tego świadka, zwracając przy tym uwagę, że jako pracownik podległy ubezpieczonemu S. K. otrzymał świadectwo pracy w warunkach szczególnych, w którym potwierdzono, że w spornym w odniesieniu do ubezpieczonego okresie, wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości i jako dozór inżyniersko – techniczny, gdzie jako podstawowe wykonywane były prace przy montażu konstrukcji na wysokości i spawaniu, a nadto organ rentowy uznał ten okres jako pracę w warunkach szczególnych i przyznał świadkowi wcześniejszą emeryturę decyzją z 28 marca 2007 roku (k. 26-27 akt rentowych S. K.).

Sąd Okręgowy nie dał wiary ubezpieczonemu w zakresie w jakim ten twierdził, jakoby na tej budowie nie miał obowiązków „papierkowych”, podnosząc, iż ubezpieczony pełnił funkcję, która wymagała sporządzenia (w wymaganym przepisami zakresie) dokumentacji powykonawczej, a nadto na taką konieczność wskazywali przesłuchiwani świadkowie. Sąd Okręgowy zważył jednak, iż wszystkie te zeznania potwierdzają, że W. P. poza sporządzaniem dokumentacji zajmował się niemal wyłącznie bezpośrednim nadzorem nad pracownikami wykonującymi poszczególne etapy prac przy budowie mostów, a praca ta zajmowała tyle czasu, że można ją uznać za pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, sporządzanie dokumentacji odbywało się zaś poza godzinami, w czasie których wykonywane były prace wymagające stałego nadzoru W. P..

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy uznał, iż także okres pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) P. od 2 maja 1984 roku do 31 stycznia 1991 roku należało uznać za okres pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu w warunkach szczególnych określonych w pkt 24 działu XIV wykazu A.

Podsumowując, Sąd Okręgowy wskazał, iż do uwzględnionego przez organ rentowy okresu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 1 roku i 3 miesięcy doliczyć należało okres pracy w (...) w N. począwszy od 1 marca 1974 roku do 16 lipca 1974 roku (tj. 4 miesiące i 16 dni), okres pracy w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w S. od 17 listopada 1974 roku do 31 marca 1980 roku (tj. 5 lat, 4 miesiące i 13 dni) oraz od 8 lipca 1981 roku do 15 sierpnia 1981 roku (tj. 1 miesiąc i 7 dni), jak również pracę w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. od 21 sierpnia 1981 roku do 31 stycznia 1983 roku (tj. 1 rok, 5 miesięcy i 9 dni) oraz w (...) od 2 maja 1984 roku do 31 stycznia 1991 roku (tj. 6 lat, 8 miesięcy i 29 dni). Sąd I instancji wskazał, iż łącznie staż pracy W. P. wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych określonej wykazem A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego

1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U nr 8, poz. 43 ze zm.) wyniósł 15 lat, 3 miesiące i 14 dni, tj. więcej niż wymagane ustawą 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy wskazał, iż spełnienie powyższego warunku, w połączeniu z wykazaniem ponad 25 – letnim okresem składkowym i nieskładkowym oraz ukończeniem przez ubezpieczonego wieku 60 lat w dniu 7 listopada 2009 roku, przy spełnieniu także warunku nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oznacza, że ubezpieczony spełnił wszystkie warunki przyznania mu prawa do emerytury. Datę przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury Sąd I instancji ustalił na podstawie art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa oraz art. 129 ust.1, zgodnie z którym świadczenia wypłaca się od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym złożono wniosek, tj. od października 2010 roku.

W pkt II sentencji wyroku Sąd Okręgowy zasądził na rzecz ubezpieczonego od organu rentowego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego opierając się przy tym o art. 98 §1 k.p.c., art. 99 k.c. oraz §11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002r., nr 263, 1349)

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżając wyrok w całości zarzucał mu:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 39, poz. 353 z 2004 r. ze zm.) poprzez przyjęcie, iż wnioskodawca spełnia warunki do przyznania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, iż wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że na budowach gdzie zatrudniony był wnioskodawca zatrudnieni byli także brygadziści i majstrowie. Skarżący podkreślił, iż świadek A. D. zeznał, że gdy na budowie byli majstrowie to oni przejmowali bezpośredni stały nadzór nad ludźmi, a on jako kierownik budowy miał wówczas możliwość wykonywania innych obowiązków poza terenem budowy, zeznał ponadto iż ubezpieczony będąc kierownikiem budowy (...) w W., gdzie było zatrudnionych wielu brygadzystów i majstrów nie musiał sprawować bezpośredniego nadzoru nad procesem betonowania. Mając na uwadze powyższe, pozwany uznał, że skoro w okresach sprawowania funkcji kierownika budowy zatrudnieni byli majstrowie czy brygadziści, których pracą wnioskodawca kierował i którą nadzorował to te osoby sprawowały bezpośredni nadzór nad pracownikami wykonującymi pracę w warunkach szczególnych, a nie wnioskodawca jako kierownik brak było więc podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca wykonywał prace w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem organu rentowego także praca na budowach w okresie zatrudnienia wnioskodawcy w (...), gdzie zatrudniano, jak zeznał świadek A. B. kilku majstrów.

Jednocześnie pozwany podniósł, że poza obowiązkami związanymi z dozorem nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych, wnioskodawca wykonywał inne liczne czynności służbowe związane z odpowiedzialnością na zajmowanym stanowisku, które nie stanowiły wykonywania pracy w szczególnych warunkach jak udział w naradach, zaopatrzenie, kosztorysy, zlecenia i inne. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego pełnomocnik organu wskazał, że czym innym jest wykonywanie czynności administracyjno biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem

dozoru inżyniersko - technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów postępowania apelacyjnego oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ubezpieczony wskazał, że w toku postępowania organ rentowy nie naprowadził żadnych dowodów świadczących o niewykonywaniu przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach przez wymagany okres co najmniej 15 lat. W ocenie wnioskodawcy organ rentowy odniósł się do zeznań świadków A. D. oraz A. B. wyrwanych z kontekstu całej ich wypowiedzi. Świadek A. D., który przy budowie (...) w M. wykonywał podobne zadania jak ubezpieczony, wskazywał co prawda, że jego oraz ubezpieczonego prace mogły się różnić ze względu na rozmiar budowanych obiektów oraz możliwości skorzystania z pomocy majstrów przez ubezpieczonego oraz braku takiej pomocy w przypadku świadka, jednakże świadek podkreślił, iż budowa oczyszczalni w W., nad którą kierownictwo sprawował ubezpieczony była w ówczesnym czasie bardzo dużym przedsięwzięciem Co istotne, wbrew twierdzeniom organu rentowego, świadek nie zeznał, że ubezpieczony miał do pomocy brygadzystów i majstrów.

W ocenie odwołującego się Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił także charakter pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...). W. P. podkreślił, iż z zeznań A. B., na które powołuje się strona pozwana jednoznacznie wynika, że ubezpieczony jako kierownik sprawował stały nadzór nad całością budowy znajdując się bezpośrednio przy pracownikach, tłumacząc im na jakich warunkach montować, w jaki sposób wykonywać poszczególne etapy robót. W świetle powyższego bezpodstawnym jawi się twierdzenie organu rentowego jakoby , ubezpieczony poza obowiązkami związanymi z dozorem nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych, wykonywał inne liczne czynności służbowe związane z odpowiedzialnością na zajmowanym stanowisku, które nie stanowiły pracy w szczególnych warunkach jak udział w naradach, zaopatrzenie, kosztorysy, zlecenia i narady. Jak słusznie dostrzegł Sąd Okręgowy obowiązki niezwiązane bezpośrednio z kierownictwem nad innymi pracownikami ubezpieczony wykonywał poza godzinami, w których wykonywane były prace wymagające stałego nadzoru W. P..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się zasadna i jako taka doprowadziła do zmiany wyroku Sądu Okręgowego zgodnie z kierunkiem zaskarżenia.

Na wstępie wskazać należy, iż postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebrany w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, niepubl.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Może również zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji,

i to zarówno po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, jak i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Izby Cywilnej z 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 124).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd I instancji właściwie zgromadził materiał dowodowy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Niemniej jednak, jego analiza doprowadziła do przyjęcia przez Sąd Odwoławczy ustaleń – odnośnie spełnienia przez ubezpieczonego ustawowych warunków do przyznania prawa do emerytury – odmiennych, niż te, które zostały przyjęte przez Sąd Okręgowy.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku wykazała, że w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd II instancji dokonał – w zakresie przyjęcia, czy w ramach zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 21 sierpnia 1981 roku do 31 stycznia 1983 roku ubezpieczony sprawował bezpośredni nadzór na pracami wykonywanymi na budowie oczyszczalni – odmiennej oceny oraz subsumcji niż dokonana przez Sąd Okręgowy. Przy tym Sąd Okręgowy nie przeprowadzał dodatkowego postępowania dowodowego, opierając się w całości na ustaleniach dokonanych przez Sąd I instancji.

Organ rentowy słusznie zakwestionował zaliczenie okresu pracy ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 21 sierpnia 1981 roku do 31 stycznia 1983 roku do okresów pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji Sądu Okręgowego, iż zgromadzony materiał dowodowy dawał podstawy do przyjęcia, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w powyższym okresie była pracą w szczególnych warunkach. Na tę okoliczność został przesłuchany ubezpieczony w charakterze strony, a także zawnioskowani przez niego świadkowie. Sąd Okręgowy dopuścił nadto dowód z akt osobowych ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego analiza tych dowodów bezsprzecznie prowadzi do wniosku, że ubezpieczony przez cały okres zatrudnienia wykonywał pracę w charakterze kierownika budowy, co zresztą w istocie swej nie było sporne. Stanowisko to nie jest wymienione w wykazie A.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż stanowiska pracy wskazane w Wykazie A Dziale XIV poz. 24, aby mogły zostać zaliczone do pracy w warunkach szczególnych, w sposób immanentny muszą wiązać się nadzorem i kontrolą nad stanowiskami pracy wymienionymi w wykazie. Znamiennym przy tym jest to, że podejmowane w tym zakresie czynności kontrolne i nadzorcze winny wiązać się z przebywaniem w warunkach ciągłego narażenia na działania tychże szkodliwych czynników. Co więcej praca ta musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przez co dopiero stałe narażenie na działanie czynników szkodliwych może stanowić podstawę dla uznania danego stanowiska kontrolno – nadzorczego za pracę w szczególnych warunkach, a zatem za stanowisko pracy uprawniające do starania się o nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Prace na stanowisku kierownika budowy nie są również ujęte w nieobowiązującym rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 04 maja 1979 roku w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia, jako uprawniające do emerytury w obniżonym wieku. Za przedstawioną oceną przemawia, w ocenie Sądu również okoliczność, iż nieobowiązującym wykazie „C” rozporządzenia wymieniono, jako prace w szczególnych warunkach i na stanowiskach o szczególnym charakterze, na których zatrudnienie uprawnia jedynie do wzrostu emerytury lub renty w dziale III zatytułowanym prace i stanowiska pracy w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych w pkt 6 prace na stanowiskach – kierownika wielkiej budowy, zespołu budów, grupy robót, dużego zakładu produkcyjnego, kierownika budowy, robót, obiektu, bazy sprzętu, transportu, zakładu produkcyjnego, kierownika warsztatu. Ustawodawca wymieniając te stanowiska w wykazie C, a nie w wykazie A uprawnił osoby zajmujące te stanowiska do uzyskania jedynie wzrostu świadczenia, a nie uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury. Co więcej, zamieszczenie stanowiska pracy „kierownik budowy” w nieobowiązującym od 1996 roku wykazie „C” stanowi o celowym zamiarze ustawodawcy niezaliczania tej funkcji do tzw. pierwszej kategorii zatrudnienia, uprawniającej do ubiegania się o emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym. Stanowi wprost o różnicowaniu przez ustawodawcę charakteru pracy wymienionej w wykazie „A” Dział XIV pod pozycją 24 z pracą kierownika budowy wskazanej w wykazie „C”.

Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, a nie sposób uznać, że ustalony w toku postępowania sądowego zakres wszystkich pracowniczych obowiązków ubezpieczonego może uzasadniać stwierdzenie, że wykonywał on właśnie taką pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Tego rodzaju prace mogli wykonywać podwładni ubezpieczonego, którzy świadczyli pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, stale i w niekorzystnych warunkach, wymienioną w wykazie „A”. Oczywiście trudno dyskredytować tu charakter pracy powoda, niemniej jednak, poza czynnościami *stricte* nadzorczymi (wykonywanymi w miarę potrzeby i przebiegu prac) powód podejmował cały szereg czynności *stricte* organizacyjnych czy wręcz wykonywał prace biurowe.

Do uznania, iż W. P. w spornym okresie świadczył pracę w warunkach szczególnych, konieczne byłoby stwierdzenie, iż pracę tę wykonywał w sposób ciągły, w pełnym wymiarze czasu pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał nie daje tymczasem podstaw do formułowania takich twierdzeń. Po pierwsze wskazać należy, iż na podstawie zeznań świadka A. D. nie sposób ustalić rzeczywisty zakres czynności jakie wykonywał ubezpieczony będąc zatrudnionym na stanowisku kierownika budowy. Uwadze Sądu nie uszło, iż sam świadek zeznał, iż nie widział osobiście pracy ubezpieczonego, albowiem w spornym okresie pracował na budowie w M.. Świadek wyjaśnił, iż będąc kierownikiem budowy w M. nadzorował prace zbrojarzy i betoniarzy, będąc od poniedziałku do piątku na terenie budowy. Co prawda świadek zeznał, iż w przedsiębiorstwie obowiązywał podobny schemat organizacyjny, zaznaczył jednak przy tym, budowa (...) w W. była wówczas bardzo dużym przedsięwzięciem, o wiele większym niż budowa w M.. A. D. wyjaśnił nadto, iż w sytuacji gdy na budowie są majstrowie to oni przejmują bezpośredni stały nadzór nad pracami, w ten sposób dając możliwość kierownikowi budowy wykonywania innych obowiązków poza terenem budowy. Co ważne, świadek nie był w stanie sobie przypomnieć, czy na budowie w W., gdzie funkcję kierownika budowy sprawował ubezpieczony, byli zatrudnieni majstrowie, czy też nie, stwierdzając jedynie, że budowa w W. była większa i że mogli tam być majstrowie. Nadto świadek zeznał, iż nie potrafi podać szczegółów dotyczących tej budowy, nie potrafił powiedzieć dlaczego ubezpieczony nie nadzorował betonowania. Nadto A. D. wskazał, że w jego ocenie ubezpieczony jako kierownik tej budowy nie musiał sprawować bezpośredniego nadzoru nad betonowaniem, bo od tego byli majstrowie, czy brygadziści. Wobec licznych wątpliwości świadka, co do organizacji pracy na budowie a także faktycznych czynności wykonywanych przez ubezpieczonego, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób uznać, iż zeznania A. D., mogły stanowić podstawę do uznania, iż w spornym okresie ubezpieczony pracę wykonywaną bezpośrednio nad brygadami zbrojarzy i betoniarzy wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Uwadze Sądu Apelacyjnego nie uszło, iż także zeznania świadka R. S. nie dają podstaw do przyjęcia, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w powyższym okresie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. Wskazać należy, iż z zeznań R. S., pracującej w S. w kierownictwie (...) Przedsiębiorstwa (...) w S., jasno wynika, iż w ramach swoich obowiązków ubezpieczony przyjeżdżał do S. „podpisać faktury, podpisać protokoły robót, przywieźć urlopy, chorobowe”. Świadek zeznała nadto, iż ubezpieczony jako kierownik był za wszystko odpowiedzialny. Do jego obowiązków należało nie tylko rozdzielanie pracy, ale też zamawianie transportu, które zgłaszał w S.. R. S. wskazała nadto, iż pomimo tego, że na budowie obecny był majster, to ubezpieczony był tą osobą z którą głównie się kontaktowała. R. S. zeznała ponadto, że kierownikom budów, w związku z nienormowanym czasem pracy, nie płacono nadgodzin.

Wskazać przy tym należy, iż ubezpieczony starał się wykazać, iż wszystkie inne czynności, niezwiązane z bezpośrednim nadzorem, wykonywał już po godzinach pracy, co w świetle zeznań R. S., wydaje się miało prawdopodobnym, iż przez cały sporny okres zatrudnienia ubezpieczony wszystkie swoje obowiązki organizacyjno-dokumentowe wykonywał po godzinach.

Na podkreślenie zasługuje także, iż sam ubezpieczony, na rozprawie w dniu 16 czerwca 2011 roku, opisując zakres swoich obowiązków w okresie zatrudnienia w (...) w N. w okresie od 1 grudnia 1973 roku do 28 lutego 1974 roku, wskazał, że pełniąc funkcję inżyniera budowy, sprawował bezpośredni nadzór nad robotnikami. Wnioskodawca wyjaśnił przy tym, że z racji tego że dopiero się uczył, to on spędzał cały czas pracy na terenie budowy, nie mając

żadnych dodatkowych obowiązków, w przeciwieństwie do kierownika budowy, który miał szereg innych obowiązków związanych np. z dokumentacją czy też naliczaniem godzin pracy robotników. Co ciekawe, opisując zakres swoich obowiązków z okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w S., kiedy pracował jako zastępca kierownika ds. technicznych, także twierdził, iż sprawował bezpośredni nadzór nad pracownikami, albowiem obecni na budowie inżynierowie, dopiero się uczyli.

Reasumując, na podstawie powyższego zespołu dowodów nie sposób ustalić, iż praca ubezpieczonego w okresie od 21 sierpnia 1981 roku do 31 stycznia 1983 roku w charakterze kierownika budowy polegała wyłącznie na stałym nadzorze nad pracownikami wykonującymi prace betoniarskie i zbrojarskie, skoro do jego obowiązków należało także rozdzielanie pracy, utrzymywanie komunikacji z dyrekcją, księgowością i kadrami, nadzór nad przestrzeganiem przepisów bhp, zaopatrzenie oraz kontakt z inwestorem. Także w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania nie sposób uznać, biorąc pod uwagę specyfikę czynności wykonywanych na stanowisku kierownika budowy, iż osoba zatrudniona w takim charakterze zajmuje się wyłącznie bezpośrednim nadzorem pracowników. Jedną z charakterystycznych cech wyróżniających kierownika budowy spośród pozostałych uczestników procesu budowlanego wykonujących samodzielne funkcje techniczne w budownictwie jest to, że kierownik budowy jest zawsze jeden. Tym samym trudno uznać, iż de facto najważniejsza osoba na budowie, jest przez cały dzień obecna na budowie, nie uczestniczy w naradach z inwestorem oraz podwykonawcami, nie zajmuje się prowadzeniem dokumentacji budowy (w tym powadzeniem dziennika budowy), oraz szeregiem innych czynności finansowych i organizacyjnych, tylko sprawuje stały i bezpośredni nadzór nad wykonywaniem prac betoniarskich i zbrojarskich. Wobec powyższego nie sposób uznać, iż wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach, albowiem codziennie, w normalnych godzinach pracy ubezpieczony musiał wykonywać także prace inne, niż określone w wykazie stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Nie wykonywał zatem pracy w szczególnych warunkach w sposób ciągły, nieprzerwany.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 6 grudnia 2007 r. III UK 66/07 stosownie do którego czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli objęte poz. 24 działu XIV wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeśli zatem czynności te wykonywane są w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanej z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu. Natomiast jeśli pracownik zatrudniony na stanowisku związanym z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym wykonuje - poza bezpośrednim nadzorem procesu produkcji - inne czynności, w tym szeroko rozumiane czynności administracyjno-zarządzające, polegające na wykonywaniu pracy umysłowej i biurowej, istotne znaczenie z punktu widzenia uprawnień do emerytury na podstawie art. 32 ustawy z 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS ma ustalenie, jaką część obowiązującego czasu pracy zajmowały te czynności.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyjęcia, iż w okresie od 21 sierpnia 1981 roku do 31 stycznia 1983 roku ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał nadzór nad wykonywaniem prac wymienionych w wykazie A, co uzasadnia odmowę uwzględnienia powyższego okresu do okresów pracy w warunkach szczególnych. Odjęcie tego okresu zatrudnienia od łącznego stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych spowodowało, iż W. P. nie spełnia warunku legitymowania się 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Mając na względzie powyższe, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że oddalił odwołanie.